Nowy Czas

Nr 39 - rok III. Wychodzi trzy razy tygodniowo: we wtorki, czwartki i soboty | Jędrzejów, dnia 4 kwietnia 1941 roku | Odbito w druk. „Nowy Czas" Jędrzejów Rynek 1 Telefon nr 50 | Cena 15 groszy

Administracja i ekspedycja: Jędrzejów, Rynek 1. Tel. 50.— Oddział w Kielcach: M. Klebábczy, ul. Sienkiewicza 39 m. 2.— Prenumerata miesięczna w Jędrzejowie 1.75zł, pod opaską 2.20zł.

Ceny za ogłoszenia: a) handlowe: cała strona 200 zł, pół strony 150 zł, ćwierć 75 zł, jedna ósma 50 zł, szesnastka 30 zł; b) drobne: za słowo 20 gr, przy poszukiwaniu pracy 10 gr.

Japoński minister Matsuoka przyjęty przez włoskiego króla i cesarza

Uroczyste złożenie wieńców w Panteonie na grobie Nieznanego Żołnierza i pod pomnikiem poległych faszystów. Wielki entuzjazm w Rzymie

Rzym. Minister spraw zagranicznych Japonii przybył o godzinie 10 do Rzymu. Na powitanie ministra spraw zagranicznych zjawili się na udekorowanym sztandarami Japonii, Niemiec i Włoch oraz na ozdobionym kwiatami dworcu kolejowym hr. Ciano w zastępstwie Mussoliniego, generalny sekretarz partii faszystowskiej minister Serena i inni wysocy dygnitarze włoscy, ze strony niemieckiej ambasador von Mackensen, wreszcie posłowie państw-sygnatariuszy paktu trzech mocarstw.

Przy dźwiękach japońskiego hymnu narodowego minister Matsuoka przeszedł przed frontem ustawionej na dworcu kolejowym kompanii honorowej. Wielotysięczne masy ludzkie zalegające plac przed dworcem entuzjastycznie witały japońskiego gościa nie kończącymi się okrzykami na jego cześć. Raz poraz podnosiły się z tłumu okrzyki „Evviva il Giappone, Evviva la Germania, Evviva l'Italia!" Po przedstawieniu się przybyłych na powitanie ministra spraw zagranicznych Japonii czołowych osobistości, japoński gość udał się w towarzystwie ministra spraw zagranicznych hr. Ciano do Villa Madama. W godzinach wieczornych minister spraw zagranicznych Japonii przyjął przedstawicieli prasy zagranicznej. Bezpośrednio po tym odbyło się w salonach japońskiej ambasady przyjęcie w ścisłym gronie.

Rzym. Minister spraw zagranicznych Japonii Matsuoka wkrótce po godzinie 10 rano we wtorek opuścił willę Madama i udał się do pałacu królewskiego na Kwirynale, gdzie wpisał się do honorowej księgi i audiencjonalnej. Wielkie tłumy publiczności, które otoczyły szpalerem drogi dojazdowe i plac przed Kwirynałem, zgotowały gościowi japońskiemu ponowne serdeczne owacje. Minister Matsuoka udał się następnie do grobów królewskich w Panteonie, do grobu Nieznanego Żołnierza oraz pod pomnik poległych faszystów i złożył tam wieńce. Z kolei minister Matsuoka udał się do Kwirynału, gdzie w obecności ambasadora japońskiego Horokiri został przyjęty przez króla i cesarza. Bezpośrednio po audiencji król Wiktor Emanuel III. wydał na cześć gościa japońskiego śniadanie, w którym wzięli udział członkowie rządu, ambasador japoński Horikiri, osobistości towarzyszące ministrowi Matsuoce oraz personel ambasady japońskiej.

We wtorek popołudniu minister spraw zagranicznych hr. Ciano podejmował ministra spraw zagranicznych Japonii Matsuokę w Palazzo Chigi, z którym odbył pierwszą konferencję. Bezpośrednio po tej rozmowie udał się min. Matsuoka do Pallazo Venetia, celem złożenia wizyty Mussoliniemu. W rozmowie tej wziął udział również minister spraw zagr hr. Ciano. W godzinach wieczornych odbędzie się w salonach hotelu „Excelsior" przyjęcie na cześć gościa japońskiego, wydane przez hr. Ciano.

Wykroczenia przeciwko Włochom w Białogrodzie

Dziennik „Giornale d'Italia" publikuje następujące szczegóły w związku z antyosiowymi demonstracjami na terenie Jugosławii: Siedziba włoskiej fabryki samochodów Fiat została zniszczona i zdemolowana. Największe jednak spustoszenia wyrządzili demonstranci w lokalu włoskiego biura podróży oraz w sklepie mieszczącym księgarnię włoską. Cenne eksponaty umieszczone w oknie wystawowym włoskiego biura podróży, jak również znajdujące się tam przedmioty artystyczne, książki i broszury zostały zniszczone i podarte na strzępy. W czasie jednej z demonstracji przed gmachem włoskiej ambasady, demonstranci obrzucili budynek kamieniami. Następnie demonstranci zgromadzili się przed gmachem leżącego opodal poselstwa angielskiego, skąd jeden z brytyjskich attache wojskowych ubrany w mundur rozdzielał między tłum chorągiewki o barwach państwowych angielskich.

Prześladowanie Niemców w Jugosławii przybiera na rozmiarach

Graz. Według informacyj napływających z pogranicza jugosłowiańskiego sytuacja ludności narodowości niemieckiej ulega stałemu pogorszeniu się, mimo iż czynniki urzędowe w Białogrodzie wydają w tym względzie uspokajające oświadczenia. Podżegiwane elementy serbskie nie ograniczają się już do szykanowania przechodniów narodowości niemieckiej na ulicach i do bicia ich.

Bukareszt. Z pogranicza rumuńskiego, na linii kolejowej Timisoara-Warszec informują, iż w niektórych miejscowościach po drugiej stronie granicy Jugosławii, w szczególności w niemieckich wsiach Zichydor i Kudricz zauważyć można płonące domy.

Budapeszt. Z pogranicznej węgierskiej stacji kolejowej Cyekonyes nadeszły wiadomości, że zarówno tam, jak i do kilku innych pogranicznych miejscowości węgiersko-jugosłowiańskich napłynęły rzesze uchodźców narodowości niemieckiej i węgierskiej, ściganych przez żandarmów serbskich. Uchodźcy ci znaleźli się już na terenie Węgier.

Graz. W poniedziałek wczesnym rankiem przybył do Grazu pociąg nadzwyczajny, którym przyjechało 1000 obywateli Rzeszy. W ciągu przedpołudnia nadeszły dwa dalsze pociągi nadzwyczajne, z 600 Niemcami, uchodźcami z Jugosławii. Również w godzinach wieczornych zapowiedziany był przyjazd następnego pociągu z około 1000 uciekinierów niemieckich.

Temeszwar. W bezpośrednim sąsiedztwie rumuńskiej miejscowości pogranicznej Szaramos zaobserwowano po stronie jugosłowiańskiej groźny pożar lasu. Z opowiadań zbiegów, którym udało się przedzierzgnąć przez pas graniczny wynika, iż we wspomnianym lesie ukryło się wiele osób narodowości niemieckiej. Nie jest wykluczone, że pożar ten jest dziełem serbskich strażników granicznych, którym zależało na szybkim ujęciu Niemców, by im uniemożliwić ucieczkę zagranicę.

Opinia Rumunii o stanowisku Chorwatów

Bukareszt. Wypadkom na terenie Jugosławii prasa rumuńska poświęca nadal wiele miejsca, zaznaczając w szczególności wielką rezerwę w stanowisku zajętym przez Chorwatów w związku z zajściami białogrodzkimi. Bukaresztenskie radio informuje, iż chorwaccy rolnicy nie solidaryzują się z antyosiowymi demonstracjami w Białogrodzie. Dziennik „Curentul" zaznacza, że w przeciwieństwie do stanowiska, zajętego przez Białogród i rząd serbski zauważyć można niezwykłą powściągliwość ludności chorwackiej.

Uroczystości z okazji drugiej rocznicy zwycięstwa narodowej Hiszpanii

Madryt. Wobec olbrzymich tłumów publiczności, które zgromadziły się na alei Generalissimusa, oraz na sąsiednich ulicach odbyła się we wtorek przed połudiem z okazji drugiej rocznicy narodowej Hiszpanii wielka defilada wojskowa, która przemaszerowała przed generałem Franco, członkami rządu oraz przedstawicielami generalicji. Na trybunie dyplomatycznej można było zauważyć ambasadorów Niemiec i Włoch, przedstawicieli Japonii, Węgier, Rumunii i Słowacji oraz nuncjusza papieskiego.

Madryt. Z okazji drugiej rocznicy zwycięstwa Hiszpanii narodowej ukazało się na łamach urzędowego dziennika rozporządzenie w sprawie amnestii i wypuszczenia na wolność tych wszystkich więźniów politycznych, którzy zostali skazani na kary do 12 lat więzienia za sprzeciwianie się i stawianie oporu ruchowi narodowemu.

Wspólnota losów, obliczona na wszelkie ewentualności

Przemówienie japońskiego min. Matsuoki na przyjęciu wydanym przez ministra Ribbentropa

Z kolei minister Matsuoka podziękował ministrowi spraw zagranicznych Rzeszy za przyjęcie, oświadczając co następuje:

Wasze Ekscelencje! Panowie!

Wyrażam moje najserdeczniejsze podziękowanie za niezmiernie uprzejme słowa powitania, jakie Pan, Panie ministrze Rzeszy, raczył właśnie do mnie wystosować. Proszę pozwolić, że pokrótce na nie odpowiem.

W dniu 27 września ubiegłego roku zawarliśmy pakt trzech mocarstw, który doszedł do skutku dzięki doskonałemu przygotowaniu, sprawionemu przez Pańską energiczną współpracę, Panie ministrze Rzeszy, przy czym niemiecki ambasador generał brygady Ott oraz ambasador Stahmer, przysłany przez Pana do mnie, godnie Pana reprezentowali w Tokio.

Co się tyczy znaczenia i celów paktu, to przyłączam się pod tym względem szczerze do Pańskich wywodów, Panie ministrze Rzeszy: jest on stworzeniem wspólnoty losów, obliczonym na wszelkie ewentualności. Ze względu na swoją istotę jest on paktem pokojowym, gdyż ma zapobiec rozszerzeniu obecnej wojny; ponadto ma on zdecydowanie bronić przed wmieszaniem się obcych terenowo mocarstw do sfery interesów Japonii na Dalekim Wschodzie oraz sfery interesów Niemiec i Włoch w Europie, przez co oddaje się najlepszą przysługę pokojowi światowemu. Inne narody uznają w coraz szerszym stopniu doniosłość tego paktu, wiele przystąpiło już do tego paktu od chwili jego zawarcia, co w najlepszy sposób dokumentuje sukcesy polityki osi. Stanowi to dla mnie powód do najżywszej radości, że mogę tu widzieć przedstawicieli tych narodów, zaprzyjaźnionych obecnie z nami w tak głęboki sposób.

Bezpośrednio po zawarciu paktu był Pan łaskaw zaprosić mnie do złożenia wizyty w Niemczech. Przyjąłem Pańskie uprzejme zaproszenie i przyrzekłem przybyć tu niezwłocznie, skoro tylko zezwolą mi na to moje urzędowe zajęcia. Równocześnie dziękuję za zaproszenie przez włoskiego ministra spraw zagranicznych hr. Ciano. Przez dłuższy czas musiałem odmawiać sobie wyjazdu do Niemiec i Włoch, teraz jednak, kiedy akcja pośrednictwa między Syjamem a Francuskimi Indochinami została doprowadzona do szczęśliwego zakończenia, zaraz następnego dnia opuściłem Tokio, aby zrealizować moje najszczersze i najserdeczniejsze pragnienie.

Nie potrzebuję podkreślać, jak niezmiernie ważną jest osobista znajomość, co więcej, przyjaźń między kierującymi mężami narodów tak ściśle z sobą związanych. Dotychczasowy brak takiego osobistego kontaktu odczuwałem stale jako pewną ujemną stronę, a śmiem przypuszczać, że to uczucie podzielano również po stronie niemieckiej. Zrozumiałym jest wobec tego, że od czasu zawarcia paktu starałem się wszelkimi siłami zapełnić tę dotkliwą lukę i dzięki temu, zawdzięczając to wystosowanemu do mnie zaproszeniu, jestem w Berlinie. Obecnie, kiedy tu jestem, sądzę, że powinienem przede wszystkim poznać genialnego Twórcę i Wodza państwa wielkoniemieckiego, oraz jego zaufanych współpracowników, wśród nich w pierwszym rzędzie pana ministra spraw zagranicznych Rzeszy. Głównie jednak od Pana zależy, czy życzy Pan sobie, abym ja poznał Pana. Sądzę, że mogę sobie na to odpowiedzieć twierdząco, gdyż w przeciwnym razie nie potrzebował bym się narażać na trudy tak długiej podróży.

Jeszcze raz pragnę wyrazić najszczersze podziękowanie za zaproszenie rządu Rzeszy i za szczere przyjęcie, jakiego doznaję tu — w okresie toczącej się wielkiej wojny, daję słowo honoru, że czuję się aż do zbytku obsypany uprzejmościami i czynię sobie wyrzuty, czy nie zepsujecie mnie Panowie waszą dobrocią i czy będę w stanie podołać tej wielkiej masie okazywanych mi serdeczności".

Minister spraw zagranicznych Matsuoka zakończył swą mowę toastem na cześć kanclerza Hitlera, ministra spraw zagranicznych Rzeszy, oraz na pomyślność i powodzenie nowostworzonego państwa niemieckiego, przy czym podkreślił swą wiarę w pewne ostateczne zwycięstwo Niemiec i Włoch w obecnej gigantycznej wojnie.

Przy końcu przyjęcia jeszcze raz powstał minister spraw zagranicznych sprzymierzonej Japonii, wznosząc toast na pomyślność największego sojuszu, jaki zna historia świata.

„Serdeczna rozmowa w cztery oczy"

Deklaracja ministra Matsuoki

Tokio. Przed wyjazdem z Berlina w ubiegłą niedzielę popołudniu oświadczył japoński minister spraw zagranicznych Matsuoka korespondentom dzienników japońskich co następuje: „W czasie mego pobytu w Berlinie miałem możność odbycia szczerych rozmów w cztery oczy z czołowymi niemieckimi osobistościami."

Według depeszy z Berlina Matsouka odmówił udzielenia informacji co do treści jego rozmów z kanclerzem Hitlerem, ministrem spraw zagranicznych von Ribbentropem i czołowymi osobistościami niemieckimi. W tym względzie Matsuoka wyraził się: „Między mną, a czołowymi mężami Rzeszy odbyła się wymiana poglądów co do szeregu zagadnień, jakie omawiałem w ciągu ostatnich dwóch dni. Miałem również okazję skontaktowania się z narodem niemieckim. W ciągu trzech dni mego pobytu potrafiłem zebrać tyle doświadczeń, jak gdybym conajmniej w ciągu dziesięciu lat studiował w Niemczech".

Obywatele niemieccy i włoscy opuszczają Belgrad

Wobec nieustannych demonstracyj antyniemieckich i wobec przybierających na sile ataków na osoby pochodzenia niemieckiego i mienie, stanowiące własność niemiecką, cała kolonia niemiecka, licząca 1.100 mężczyzn i kobiet, ze względu na własne bezpieczeństwo opuściła Belgrad w niedzielę o godz. 21 wieczorem na pokładzie parowca „Uranus". Przygotowania do tego wspólnego wyjazdu zostały wzorowo w niezwykle krótkim czasie przeprowadzone przez zagraniczną organizację partii narodowo-socjalistycznej.

Podobnie, jak kolonia niemiecka, również kolonia włoska opuściła Belgrad.

Malta przeżyła ciężkie godziny

Naczelna komenda niemieckich sił zbrojnych komunikuje: Lotnictwo kontynuowało pomimo niekorzystnych warunków atmosferycznych w dalszym ciągu swoje działania bojowe przeciwko Wielkiej Brytanii. Jeden okręt handlowy większego kalibru trafiony bombą na północ od ujścia Tamizy zatrzymał się w biegu silnie pochylony na bok, inny wielki okręt został ciężko uszkodzony na Atlantyku. Samoloty, prowadzące zbrojne wywiady, atakowały z widocznym skutkiem wojskowe radiostacje nadawcze w północnej Szkocji oraz na wyspach Szetlandzkich. W ciągu nocy kilka portów brytyjskich zostało zamkniętych minami. W rejonie Morza Śródziemnego eskadry lotnictwa niemieckiego atakowały z dobrym skutkiem w ciągu dnia dwa lotniska na wyspie Malcie. Przeciwko wojskom brytyjskim w Afryce Północnej dokonano skutecznych ataków bombowych. Nieprzyjaciel ani w dzień, ani w nocy nie dokonywał nalotów na terytorium Rzeszy Niemieckiej.

Angielsko-francuska bitwa morska

Z Vichy donoszą: Jak z urzędowej francuskiej strony komunikują, jednostki angielskiej floty wojennej zaatakowały w niedzielę o godzinie 9-tej na francuskich wodach terytorialnych niedaleko wybrzeża pomiędzy Nemours i Oranem francuski transport konwojowany, składający się z 4 okrętów towarowych, który pod eskortą jednej torpedówki płynął z Casablanki do Oranu. W chwili ataku transport konwojowany zdołał schronić się do portu w Nemours. Baterie nadbrzeżne oraz lotnictwo odpowiedziały na ogień atakujących angielskich okrętów wojennych i odparły je. Angielskie okręty wojenne liczyły jeden krążownik i 5 łodzi podwodnych. Po stronie francuskiej nie stwierdzono dotychczas żadnych strat.

Dalsze ciężkie walki na wschód od Keren

Bitwa włosko-angielska w środkowej części Morza Śródziemn.

Obustronne straty

Rzym. Na froncie greckim na odcinku 9-ej armii odparto z łatwością akcje nieprzyjacielskie o lokalnym charakterze. Samoloty niemieckiego korpusu powietrznego dokonały ataków na lotniska na Malcie. W Afryce Północnej samoloty włoskie i niemieckie obrzuciły bombami oddziały zmotoryzowane i artylerię nieprzyjacielską. Samoloty nieprzyjacielskie zaatakowały Trypolis, nie wyrządzając godnych wzmianki szkód. W Afryce Wschodniej nasze wojska toczą bohaterską walkę na wschód od Keren, zadając nieprzyjacielowi ciężkie straty. Również nasze straty są poważne. Pułkownik Borghesi padł śmiercią bohaterską w chwili, gdy prowadził do ataku swoich dzielnych żołnierzy z 10 pułku grenadierów sabaudzkich. W walce powietrznej nasze myśliwce zestrzeliły jeden „Hurricane". Nieprzyjaciel dokonał ataku powietrznego na Asmarę, który spowodował około 10 zabitych i rannych oraz uszkodzenie domów mieszkalnych. W zaciętej walce, jaka wywiązała się w nocy na 29-go marca w środkowej części Morza Śródziemnego, straciliśmy 3 krążowniki średniego kalibru oraz 2 kontrtorpedowce. Większa część załogi została uratowana. Nieprzyjacielowi zadano nieustalone dotychczas dokładnie, ale z całą pewnością ciężkie straty. Jeden krążownik angielski ciężkiego typu został trafiony wszystkimi armatami najcięższego kalibru wystrzelonymi z całej burty jednej z naszych jednostek i zatonął. Dalsze dwie jednostki odniosły ciężkie uszkodzenia. Jedna z naszych łodzi podwodnych pod dowództwem kapitana marynarki Manlino Petroni zatopiła na Atlantyku jeden nieprzyjacielski okręt średniego kalibru.

Udział episkopatu jugosłowiańskiego

w wydarzeniach ostatnich dni

Belgrad. Naprężenie wewnętrzne i zagraniczno-polityczne w Belgradzie nie uspokoiło się jeszcze dotychczas. W dalszym ciągu dochodzi do incydentów, których najwidoczniej rząd nie jest w stanie opanować. W kołach politycznych panuje widoczne wrażenie, że nie zdają tam sobie sprawy, jakie stanowisko należy obrać w obecnej sytuacji, mimo że wobec opinii publicznej czynniki rządowe starają się wzbudzić wiarę, iż w historii Jugosławii dokonał się nowy zwrot. Jeżeli chodzi o zewnętrzny obraz miasta, to z ulic znikły już tłumy, które pozwalały się prowokować do nieprzemyślanych demonstrancji. Mimo tego donoszą ze wszystkich stron o incydentach. Tylko w Chorwacji panuje zupełny spokój. Życie w Zagrzebiu płynie normalnym torem. W wielkich kinoteatrach zagrzebskich odbyły się cztery przedstawienia filmu niemieckiego „Eskadra bojowa Lützowa" przy wysprzedanych widowniach, przy czym nie doszło do najmniejszych incydentów. Podobnie jak w Belgradzie, tak i tutaj odbywa się w dalszym ciągu ewakuacja obywateli niemieckich. Dr Maczek wciąż jeszcze nie zdecydował się na przystąpienie do rządu. Zauważają tu, że daje się stwierdzić coraz ściślejszy udział duchowieństwa ortodoksyjno-serbskiego w zamachu stanu z dnia 27 marca. Jednym z objawów tego udziału — jak mówi się w Zagrzebiu — jest zamieszczenie manifestacyjnych przemówień i kazań biskupów ortodokcyjnych w dziennikach belgradzkich.

Powołanie pod broń nowych roczników w Jugosławii

W ciągu nocy powołano pod broń szereg nowych roczników w Jugosławii. Jak słychać, Chorwaci oraz osoby należące do węgierskiej mniejszości narodowej otrzymały powołania do batalionów roboczych.

Wystąpienia serbskiej policji przeciwko Chorwatom

Mieszkańcy chorwackiego miasteczka Esseg zorganizowali manifestację, w czasie której wyrażali swe sympatie dla mocarstw osi. Serbska policja wystąpiła przeciwko chorwackim demonstrantom, rozpędzając ich przy pomocy broni białej. Przy tej okazji kilka osób odniosło dotkliwe zranienia.

W Zagrzebiu panuje spokój

Sytuacja w Zagrzebiu jest w zupełności opanowana i spokojna. Z okazji wstąpienia na tron króla Piotra II wywieszono flagi jedynie na publicznych budynkach i w niektórych domach, zamieszkałych przez Serbów, natomiast na domach Chorwatów flag nie wywieszono.

Kredyty rolnicze w Państwowym Banku Rolnym

Celem ułatwienia podniesienia produkcji rolnej w Generalnym Gubernatorstwie, Wydział Wyżywienia i Rolnictwa Rządu Generalnego Gubernatorstwa wydał polecenie dla gospodarstw podlegających urzędowi uprawy roli, aby najdalej do dnia 1-go kwietnia 1940 roku otworzyły sobie rachunek bieżący w Państwowym Banku Rolnym. Polecenie to jest powodowane koniecznością jak największej intensyfikacji produkcji, głównie mleka i tłuszczu, a także ziemniaków, buraków cukrowych i zboża przez staranniejszą uprawę, zastosowanie lepszego ziarna siewnego i silniejszego nawożenia. Także polepszenie wartości pasz dla inwentarza żywego wymaga gospodarczych przestawień, co pociąga za sobą konieczność kredytów finansowych. Państwowy Bank Rolny stał się instytucją centralizującą cały obrót pieniężny rolnictwa. Z jednej strony rolnicy mają przeprowadzać przez ten bank wszystkie obroty płatnicze, z drugiej zaś strony Bank Rolny przez udzielanie kredytów ma ułatwiać finansowanie warsztatów rolnych. Bank Rolny udzielać będzie na razie kredytu średnio - terminowego. Sprawa kredytu długoterminowego znajduje się obecnie w opracowaniu. Z krótko-terminowych kredytów wekslowych na nawozy sztuczne, ziarna siewne, maszyny rolnicze i t. p. mogą rolnicy korzystać przez spółdzielnie powiatowe i rolnicze.

Wytyczne w pracach około podniesienia gospodarki rolnej w powiecie miechowskim

Biorąc pod uwagę, że powiat miechowski jest powiatem czysto rolniczym i przedstawiającym duże możliwości w kierunku otrzymania jaknajlepszych rezultatów z gospodarki rolnej wskutek bogatej gleby, starosta powiatowy w Miechowie zwrócił się z apelem do przełożonych wszystkich gmin w powiecie o współpracę w tym kierunku. — W pierwszym rzędzie burmistrzowie i wójtowie powinni się troszczyć o to, aby zawiązane, czy też mające się zawiązać Towarzystwa Rolnicze (Kółka Rolnicze) podjęły natychmiast pracę, których najgłówniejszym celem będzie podniesienie gospodarki rolnej we wszystkich kierunkach i na każdym polu. Oczywiście powinno być dewizą, aby każdy wieśniak należał do stowarzyszenia rolniczego. Całe życie gospodarcze za polskich czasów było w przeważnej mierze opanowane przez żydostwo. Po wyrugowaniu żydów, ich rolę obejmuje spółdzielczość. Wieśniacy, dostarczający swoje produkty rolnicze dobrowolnie po cenach urzędowych do spółdzielni, otrzymują potrzebne im artykuły pierwszej potrzeby w tych rozmiarach, w jakich pozwalają na to dzisiejsze warunki wojenne. — Znaczna część powiatu miechowskiego posiada wyjątkowo dobre warunki do uprawy okopowizny, jak również wszelkiego rodzaju jarzyn. Zbyt tychże w najbliższych większych miastach jest zapewniony. Tam, gdzie do dziś dnia uprawiało się buraki cukrowe, tytoń, cykorię, jarzyny i okopowiznę, powinno się dołożyć starań, aby przestrzenie uprawne pozostały co najmniej te same, natomiast tam, gdzie można, zostały powiększone, a przez intensywną gospodarkę wyniki zbiorów zostały polepszone. Zwraca się tu uwagę na dotychczasowe nasienia zbóż wszystkich gatunków, które na ogół są złe. Przez racjonalny dobór zboża siewnego i odpowiedni płodozmian stan ten powinien bardzo szybko ulec poprawie. Zboże siewne powinno być bezwarunkowo zaprawiane. — Poza tym każde gospodarstwo powinno się starać o intensywną uprawę owoców i jagód. Gminy mają obowiązek obsadzania wszystkich szos i dróg krzewami owocowymi. To samo obowiązuje każdego wieśniaka. — Należy zaznaczyć, że dla gospodarstw do 50 hektarów stoją do dyspozycji polscy instruktorzy i instruktorki gospodarstwa wiejskiego. W ogólnych wytycznych około podniesienia gospodarki rolnej, zwrócono uwagę na gospodarkę wodną, odwadnianie łąk i hodowli bydła. Celem podniesienia hodowli koni, odbyło się w jesieni roku ubiegłego licencjonowanie ogierów, obecnie odbywa się licencjonowanie buhai i knurów. Należy dążyć do tego, aby przy najbliższym okresie pokrywania, każda gmina dysponowała odpowiednią ilością rozpłodników oraz dobrych matek. — Zadanie podniesienia stanu rolnictwa spoczywa na Kółkach Rolniczych, instruktorach oraz szkołach rolniczych i zawodowych.

Kościół katolicki w Niemczech

Madryt. Duchowny niemiecki O. Kravök wygłosił w salonach redakcji czasopisma „Escorial" odczyt na temat oblicza katolicyzmu niemieckiego. Radca państwowy Lain Entralgo, naczelny redaktor wymienionego czasopisma zainaugurował zebranie, przedstawiając publiczności prelegenta. O. Kravök stwierdził na wstępie, że w obecnej chwili 48 milionów katolików niemieckich, żyjących w państwie wielko-niemieckim, ma możność kwitnącego rozwoju swych zasad chrześcijańskich. Partia narodowo-socjalistyczna i kościół katolicki owiane są tym samym pragnieniem przyczynienia się swą pracą do dobrobytu i wielkości ojczyzny. Państwo przeznacza na potrzeby kościoła rocznie 250 milionów marek. Partia narodowo - socjalistyczna — jak oświadczył prelegent — w coraz większej mierze zdaje sobie sprawę z doniosłości katolicyzmu dla Niemiec. Państwo i Kościół w Niemczech wykazują pełną dobrą wolę w kierunku znalezienia drogi do ukształtowania na coraz mocniejszych podstawach swojego wzajemnego stosunku w interesie dobra społecznego.

Wiadomości potoczne

JĘDRZEJÓW 3. IV. 1941.

Perypetie poszkodowanego ze złodziejami. Kilku sprawców przy pomocy wywiercenia dziury w drzwiach dostało się w nocy do sieni Jana Kaczora w Przełaju (gm. Mstyczów). Przebudzony gospodarz wyszedł do sieni, usiłując spłoszyć złodziei. Jeden z nich uderzył Kaczora w głowę i wtargnął do mieszkania, żądając wydania pieniędzy. Gdy Kaczor oświadczył, że pieniędzy nie posiada, złodzieje poczęli rabować bieliznę, spodnie i buty z cholewami. W czasie rabunku Kaczorowi udało się wydostać z mieszkania i wszcząć alarm, wobec czego złodzieje zbiegli z łupem. Poszkodowany wraz z synem i kilkoma sąsiadami udał się za złodziejami w pościg. W odległości około półtora kilometra ścigający dopędzili złodziei, którzy porzucili łup i zbiegli.

MIECHÓW

Rozwój szkół rolniczych w powiecie miechowskim. Okręgowy radca szkolny w Krakowie przeprowadził w tych dniach łącznie z radcą szkolnym dr. Falke z Miechowa inspekcję wszystkich szkół rolniczych w powiecie miechowskim, stwierdzając wszędzie pomyślny rozwój tychże, dużą frekwencję młodzieży wiejskiej i zapał do wiedzy. Oprócz tego stwierdzono duże zainteresowanie młodzieży kursami rolniczymi, jakie prowadzone są w szeregu miejscowościach powiatu przy szkołach powszechnych przez siły fachowe.

Kasa... w kozetce. Za pomocą oderwania drzwi włamał się do mieszkania Edwarda Łakomskiego w Proszowicach pod Krakowem (pow. Miechów) nieznany sprawca, rabując z kozetki zł 4.200, które poszkodowany przechowywał do handlu.

W czasie snu skradli pierzynę i garderobę. Janowi Pęczakowi w Koszycach skradziono w nocy podczas snu domowników pierzynę, bieliznę i garderobę.

Kradzież koni. Gospodarzowi Piotrowi Dratwie w Nieszkowie nieznani złodzieje skradli z chlewa parę koni wartości przeszło dwa tysiące złotych.

Krwawa bójka na zabawie. W czasie zabawy we wsi Kadzice gminy Klimontów w powiecie miechowskim doszło do krwawej bijatyki między uczestnikami zabawy. Jan i Stanisław, bracia Sekundy oraz Wacław Jabłoński, uzbrojeni w noże i blachę w rodzaju szabli niebezpiecznie pobili Bolesława Szymczyka z Kadzic, którego odwieziono do szpitala. W bójce brali również udział Zygmunt i Edward bracia Chmielarscy. Bracia Sekundy zostali osadzeni w więzieniu. Zatrzymany w międzyczasie Edward Chmielarski zbiegł z aresztu gminnego w Pałecznicy po wyrwaniu deski w suficie. Jeden z uczestników zabawy, niejaki Karol Korzec z Czuszowa, w tym czasie wybił 12 szyb w oknach w mieszkaniu sąsiedniego domu. Pozostali sprawcy zbiegli i ukrywają się.

KIELCE

Okradzenie mieszkania. Onegdaj wieczorem dostał się do mieszkania Berka Moszenberga w Kielcach (Bodzentyńska 38) nieznany sprawca i skradł garderobę i bieliznę wartości 1.500 zł.

Kradzież konia i wozu. Szmulowi Cukrowi w Kielcach (Bodzentyńska 162) skradziono ze stajni konia wartości 750 zł oraz tej samej nocy Janowi Siudzie (Bodzentyńska 159) wóz wartości 800 zł.

Busko - Zdrój

Kradzież pasów w młynie. Nieznani sprawcy włamali się do młyna turbinowego Stanisława Iwańskiego w Wygodzie Korytnickiej gm. Kurozwęki powiat Busko, skąd skradli 10 pasów skórzanych wartości 6 tys. zł.

Białogród pustoszeje — Ponure nastroje w Serbii

Rzym. Agencja Stefani donosi z Białogrodu: W związku z poważną sytuacją w kraju, stolica Jugosławii zaczyna powoli pustoszeć. Pociągi przepełnione są podróżnymi, składającymi się przeważnie z Włochów, Niemców, Węgrów i Bułgarów. Chorwaci i Dalmatyńczycy odpływają do swych ojczystych stron. Białogród pozostaje nadal pod wrażeniem ubiegłych dni i przedstawia smutny widok. Poważne incydenty, jakie miały miejsce na terenie kraju, powtórzyły się na skutek braku jedności, a zwłaszcza z powodu jasnego stanowiska narodu chorwackiego w przeciwieństwie do reżimu w Białogrodzie, stworzonego przez wojsko i duchownych kościoła prawosławnego. Wielu Serbów, którzy ze względów handlowych lub też sympatii dla Anglików trzymają ich stronę, ostentacyjnie nosi oznaki o barwach angielskich. 1500 Czarnogórców powołanych do służby wojskowej, osadzonych zostało w obozie koncentracyjnym w miejscowości Smoderevka Falank, inni natomiast zbiegli i ukrywają się wśród gór Czarnogórza. Organ dra Maczka „Hrvatski Dnewnik" w Białogrodzie nie jest już sprzedawany.

Głosy bułgarskie o sytuacji w Jugosławii

Sofia. Dziennik „Sofia" stwierdza na naczelnym miejscu, że Jugosławia pozwala się prowokować przeciwko Niemcom przez Anglię i Stany Zjednoczone. Z największym zainteresowaniem śledzi się tu stanowisko Chorwatów, dla których dążeń wolnościowych i walki z serbskim szowinizmem okazywano we wszystkich kołach jak największe zrozumienie. Odnośnie do oświadczenia ze strony serbskiej, jakoby przeprowadzona została tam zupełna mobilizacja, w dobrze poinformowanych kołach wyrażają silne wątpliwości. Jak słychać, rozkazowi mobilizacyjnemu podporządkowało się zaledwie 40% Chorwatów, około 70% Słoweńców i najwyżej 85% Serbów. Natomiast Macedończycy mieli stawić się wszyscy, aż do ostatniego człowieka, celem uzyskania za wszelką cenę broni do ręki.

Gazeta urzędowa pow. jędrzejowskiego.

Do Rolników powiatu jędrzejowskiego

Podaje się do wiadomości wszystkich rolników, właścicieli do 50 ha obszaru, że z dniem 1 kwietnia 1941 r. rozpoczęli urzędowanie instruktorzy rolni w powiecie tak, jak przed wojną. Zadaniem instruktorów jest poradnictwo w kierunku podniesienia kultury rolnej na wsi i poradnictwo związane z produkcją gospodarstw wiejskich.

W powiecie urzęduje agronom powiatowy, dwóch instruktorów ogrodnictwa i dwie instruktorki gospodarstwa kobiecego, którzy przyjmują zainteresowanych w każdy piątek w Starostwie w Jędrzejowie i Włoszczowie. Poza tym instruktorzy rejoniowi pełnią służbę w terenie i mają również godziny przyjęć w piątki w następujących miejscowościach i to narazie przy urzędach gminnych: w Jędrzejowie, Włoszczowie, Wodzisławiu, Szczekocinach, Małogoszczy, Nagłowicach i Seceminie.

Jędrzejów, dnia 31 marca 1941 r.

Powiatowy Naczelnik Rolnictwa
v. GROLL

(Koniec ogłoszeń urzędowych)

Rząd amerykański ignoruje żądania swego narodu

(Telefonem od własnego korespondenta „Polskich Wiadomości Prasowych")

Nowy Jork. Najstarszy wiekiem w hierarchii katolickiej w Ameryce 80-letni kardynał William O'Donnel oświadczył wobec przedstawicieli prasy: „Wiem, że należy ratować nasz naród przed wciągnięciem go w wojnę. Rząd zdaje się jednak ignoruje to życzenie narodu, przy tym mówi jeszcze o demokracji. Wszyscy wyrażają zdziwienied, okąd właściwie idziemy. Stanowiska rządu nie można nazwać przyzwoitym, i to do tego rządu, który sam określa się jako demokratyczny. Niebezpiecznie jest dla rządu, jeżeli igra z własnym narodem. Traci on bowiem zaufanie wśród społeczeństwa". Kardynał oświadczył, że czuł wyraźnie, iż za kulisami toczą się jakieś tajemnicze rozgrywki. W dalszym ciągu podkreślił on, iż wypowiedział swoją opinię jako skromny i szary obywatel amerykański. Na temat swego stanowiska wobec ustawy lombardowej kardynał oświadczył, że nie chciałby najmniej wypowiadać się przeciwko tej ustawie.

Wiosenna ofensywa armii czunkińskiej załamała się

Tokio. Wojskowi obserwatorzy stwierdzają w swych sprawozdaniach na temat operacyj wejennych armii japońskiej w ciągu miesiąca marca bieżącego roku, że zainicjonowana przez wojska czunkińskie wiosenna ofensywa rozbiła się wobec silnego oporu armii japońskiej operującej w Chinach i to jeszcze przed ukończeniem ze strony japońskiej przygotowań do podjęcia nowej akcji ofensywnej. W niespełna tydzień po przemówieniu do radia wygłoszonym przez Czang-Kai-Czeka, w którym ten twierdził, iż „wolne Chiny" wyeliminują każdego żołnierza japońskiego, wszelkie wojenne kroki wojsk czunkińskich zostały zaszachowane. Wspominają oni, iż w dniu 18 marca Czunking został zaatakowany przez silniejsze formacje japońskiej marynarki, które w ciągu godziny krążyły nad miastem, bombardując wszystkie obiekty wojskowe. Niezależnie od podjętej działalności japońskiego lotnictwa z nastaniem wiosennej pory roku ruszyły do akcji oddziały japońskiego korpusu ekspedycyjnego, zyskując na terenie, zwłaszcza w okolicy niezwykle żyznej przy ujściu rzeki Yangtse, skąd wyparły wojska czunkińskie oraz resztki nowej 4 armii komunistycznej.

55 samolotów brytyjskich zniszczono w 14 dniach

Silne ataki eskadr niemieckich na Hull i Great Yarmouth

Naczelna komenda niemieckich sił zbrojnych komunikuje: Lotnictwo w czasie zbrojnych lotów wywiadowczych zatopiło w rejonie morskim koło Anglii jeden okręt handlowy pojemności 1000 br. ton r., płynący w transporcie konwojowanym oraz ciężko uszkodziło inny okręt handlowy dużych rozmiarów. Samoloty bojowe w lotach nurkowych nad pewnym lotniskiem w Anglii południowej silnie zniszczyły 4 hangary i wznieciły w nich pożar. Dalsze ataki bombowe zwrócone były na obiekty portowe w Falmouth. W czasie walk powietrznych nad Kanałem La Manche zestrzelono dwa samoloty brytyjskie. Artyleria dalekonośna armii lądowej ostrzeliwała w godzinach popołudniowych ważne obiekty wojenne w Dover, przy czym zaobserwowano skuteczność tej akcji. W ciągu nocy eskadry powietrzne zaatakowały skutecznie obiekty portowe w Hull i Great Yarmouth. Pożary wielkich rozmiarów spowodowały ogromne spustoszenia. W porcie Great Yarmouth jeden okręt został ogarnięty pożarem. W Afryce Północnej eskadry niemieckich bojowych samolotów nurkowych atakowały z dobrym skutkiem przy pomocy bomb ciężkiego kalibru umocnienia polowe oraz skoncentrowane brytyjskie siły pancerne. Nieprzyjaciel w ciągu ostatniej nocy zarzucił słabymi bombami rozpryskowymi i zapalającymi na terenie Niemiec zachodnich i północno-zachodnich. W pewnym średniej wielkości mieście w Niemczech północno-zachodnich powstały znaczniejsze szkody w budynkach. Szpitale w Bethel koło Bielefeld były poraz drugi bombardowane w ciągu niewielu tygodniu. Celna bomba zniszczyła tu jeden budynek szpitalny. Wiele osób zostało przy tym zabitych lub rannych. Łodzie patrolowe zestrzeliły dwa, artyleria przeciwlotnicza jeden z atakujących samolotów. W okresie od 16 do 31 III nieprzyjaciel stracił 55 samolotów i 11 balonów zaporowych. W tym samym czasie straciliśmy 24 własnych samolotów.

Ostatnie wiadomości

Japoński minister spraw zagran. Matsuoka będzie przyjęty we środę na audiencji u Papieża w Watykanie.

Ojciec święty przyjął na pożegnalnej audiencji rumuńskiego posła przy Stolicy Apostolskiej, który odchodzi na stanowisko przedstawiciela Rumunii przy Kwirynale.

Angielski minister spraw zagranicznych Anthony Eden przybył we wtorek do Belgradu.

Radio jugosłowiańskie rozpoczęło od dziś w południe przygotowywać ludność Białogrodu oraz innych miast na alarmy powietrzne.

Od dnia 29 marca zamknięte zostały wszystkie przejścia graniczne na odcinku styryjsko-jugosłowiańskim. Jedynie na linii Maribor-Spielfeld utrzymywana jest komunikacja osobowa.

Prezes rady ministrów rządu jugosłowiańskiego wydał rozkaz zabraniający upuszczania Białogrodu.